

PROSTYTUCJA – Temresa Gwiazdunia

Prostytucja,
Moja c*pką jak nasturcja
Zabaw się nią z kolegami,
Choć możemy też być sami
Konstytucja,
Pieprz mnie, proszę, jak Kaczyński prawo
Będzie klawo,
Na kanapie leżę nago
Prostytucja,
Moja c*pką jak nasturcja
Zabaw się nią z kolegami,
Choć możemy też być sami
Konstytucja,
Pieprz mnie, proszę, jak Kaczyński prawo
Będzie klawo,
Na kanapie leżę nago
Gorąca ze mnie panienka, choć lata mam swoje
Od lat wielu osobą swą poprawiam nastroje
Pragnie mnie tu każdy nazywając mnie królową
Dobrze wiesz, że dzisiaj ulegnę twoim namowom
Ja nie jestem d**wką tanią,
W łóżku za to twoją panią
Więc zapomnij o taniości,
Rozbieraj mnie do nagości
Ja look sure, niezła sztuka,
Lady Madlen prosta s*ka
Za mnie płacisz jak za złoto
Lub sp***dalaj ty wywłoko
Ej,
Prostytucja,
Moja c*pką jak nasturcja
Zabaw się nią z kolegami,
Choć możemy też być sami
Konstytucja,
Pieprz mnie, proszę, jak Kaczyński prawo
Będzie klawo,

Na kanapie leżę nago
Baw się pusią paluszkami,
A w tym czasie mów mi mommy
Gdy od tyłu rzniesz mnie,
Widzę jak podniecasz się kudłami
Rób też świdra na tapczanie
I przyprowadź inne panie
Ja zapewniam w twoim życiu
Tylko najlepsze r*chanie
Jak się dziś bawisz?
Liczę, że do mnie nie zrazisz
Bo przytłaczam swą osobą,
Nie tylko tą hot miniówą
Nie musisz mieć wyobraźni,
Lecz poczujesz się jak w baśni
Wsadzaj f*uta w moją dziurę
I uwolnij tę naturę
Ej,
Prostytucja,
Moja c*pka jak nasturcja
Zabaw się nią z kolegami,
Choć możemy też być sami
Konstytucja,
Pieprz mnie, proszę, jak Kaczyński prawo
Będzie klawo,
Na kanapie leżę nago
Prostytucja,
Moja c*pka jak nasturcja
Zabaw się nią z kolegami,
Choć możemy też być sami
Konstytucja,
Pieprz mnie, proszę, jak Kaczyński prawo
Będzie klawo,
Na kanapie leżę nago



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych